

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefon: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9—3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—1 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.

CENA PRZEMIAN: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł, z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zniżka 5 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakc., komunikaty—50 gr., za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkalniowe—20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 80%, z zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-ście łamowy, za tekstem 10-ście łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Akcja drogowa na Wileńszczyźnie

w związku z możliwością spłacania zaległych podatków państwowych w formie świadczeń w naturze.

Sieć dróg komunikacyjnych na terenie Wileńszczyzny w porównaniu z innymi bardziej uprzemysłowionymi połaczeniami kraju jest o wiele uboższa w ilości i jakości, jednakowoż corocznie wymaga znacznych funduszy chociażby tylko na konserwację i niezbędne palące naprawy. Państwowy fundusz drogowy dopoty otaczał troskliwą opieką arterie komunikacyjne naszych ziem, dopóki nie odczuł trudności finansowych i nie był zmuszony bieżącymi wpływami regulować zaległości za roboty, dokonane w centralnej części kraju, a dopiero z pozostałych drobnych sum wydzielac po szczególnym województwom na projektowane przez nie roboty.

Wileńszczyzna wskutek tego otrzymała w bież. roku na swoje sprawy drogowe bardzo małe sumy — prawie nie i znalazła się w sytuacji ciężkiej. Oczywiście dotknęło to najbardziej drogi państwowe, których posiadamy 1337 kilometrów, w czym o nafiższych kamieniami jest zaledwie 507 km. a i te w 20 proc. znajdują się w stanie wymagającym bezwzględnej renowacji. Sumy będące do dyspozycji Wydziału Komunikacyjnego i Budowlanego (dawniej Dyrekcja Robót Publ.) nie wystarczyły nawet na przeprowadzenie niezbędnych konserwacyjnych robót dla utrzymania na wielu trasach ciągłości ruchu.

Szukając doraźnego wyjścia z tej sytuacji Województwo poleciło Wydział Powiatowy, aby kosztom robót na drogach samorządowych dokonywano niezbędnych napraw dróg państwowych w celu niedopuszczenia do przerwania komunikacji.

Zarządzenie to było podyktowane koniecznością państwową. Sejmiki bowiem również nie posiadają wielkich funduszy. Na ogólną ilość 2452 km. (435 km. brukowanych) dróg wojewódzkich i powiatowych preliniowano w budżetach r. bież. na efektywne roboty 410 tys. zł., co przeciętnie wynosi po 175 zł. na 1 km. to jest bardzo mało.

Sytuację pogarsza znacznie jeszcze ta okoliczność, że drogi gruntowe na naszych ziemiach przyczyniają wiele kłopotów nieprzewidywanych — szczególnie w powiatach dziśnieńskim, święciańskim a częściowo i w postawskim, gdzie trakty o dużym nieraz znaczeniu gospodarczym posiadają grunta ciężkie i częstokroć zabagnione.

Sytuacja była prawie bez wyjścia. Przy pomocy Sejmików reperowano i konserwowano najważniejsze odcinki czekając na ratunek.

Widoki na polepszenie przyszły w marcu rb. z ustawą przemysłową, która w par. 27 zezwoliła spłacać zaległości podatków gruntowych, dochodowego, majątkowego i spadkowego (wszystkie z przed 1-go października 1931 roku) świadczeniami w naturze a także robocizną.

Opierając się na tej ustawie oraz na par. 22 rozporządzenia wykonawczego, Wydział Komunikacyjno-Budowlany przy Urzędzie Wojewódzkim przystąpił do budowy i naprawy dróg państwowych, wojewódzkich i powiatowych kosztem zaległych podatków.

Powiaty województwa wileńskiego podzieliły swoje terytoria na rejony, z których każdy koncentruje się do około poszczególnych obiektów projektowanych robót. Następnie obliczono sumy zaległości podatkowych, które ciążyły na gospodarstwach, objętych okręgami. Wynoszą one okragło 1 milion złotych. Stanowi to zaledwie tylko część wszystkich zaległości województwa, bo projektowane okręgi nie objęły całego jego terytorium: między rejonami jest dużo luk terenowych.

Wydział Komunikacyjno-Budowlany liczy się jednak z możliwością, że wielu z płatników nie będzie mogło uiścić zaległości nawet robocizną i dlatego budżet swój, oparty na ustawie, zamknął sumą 640 tys. zł., preliniując na drogi państwowe 340 tys. zł., wojewódzkie — 180 tys. i powiatowe 120 tys. zł.

Opierając się na tych cyfrach można przypuszczać, że płatnicy dostarczą świadczeń w naturze: dla dróg państwowych w materiale — 13 tys. metrów sześć. kamienia, 70 tys. mtr. sześć. żwiru i piasku oraz 150 mtr. sześć. budulca (na mosty) — oraz robocizną — wyźwirowanie nawierzchni 140 km. dróg, wybrukowanie 15 km. robót ziemnych 70 tys. mtr. sześć. okopanie 80 km. dróg rowami z obu stron i zadarnowanie 4 tys. mtr. kw. Dla dróg wojewódzkich i powiatowych — 14 tys. mtr. sześć. kamienia, 70 tys. mtr. sześć. żwiru i piasku, 100 mtr. sześć. budulca oraz wyźwirowanie 100 km. dróg, wybrukowanie 17 km. robót ziemnych 60 tys. mtr. sześć. i okopanie rowami 60 km. dróg.

W ten sposób Wydział Komunikacyjno-Budowlany rozwiązał pomyślnie nie rozpaczalną na początku kwestię naprawy i budowy dróg na Wileńszczyźnie i czeka obecnie na odpowiedź nie rozporządzenia wykonawcze władz centralnych by niezwłocznie i energicznie przystąpić do pracy.

Pozostaje teraz jedynie sprawa dróg gminnych, których jest ponad 15 tys. km. (660 brukowanych). Drogi te mają do dyspozycji t. zw. szarwarki. Zwrócono obecnie uwagę na bardziej racjonalne zużycie wyrobów ich. W tym celu wprowadzono przy szarwarkach system robót akordowych i specjalnie przeszkolono dozorców drogowych, co razem znacznie podniesie wydajność pracy.

Dla zobrazowania całości akcji drogowej na terenie Wileńszczyzny należy wspomnieć o tem że środkami Funduszu Pracy prowadzone są roboty na szosie Wilno-Kobylnik, która w jesieni na odcinku do Michałszek zostanie oddana do użytku publicznego. Buduje się także droga do Podbrzezia oraz od Ejszyszek do stacji kolejowej Orany.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że Wydział Komunikacyjno-Budowlany otrzymał już okólnik Ministerstwa Komunikacji, zawierający szczegółowe instrukcje w sprawie trybu przyjmowania świadczeń w naturze na spłatę zaległości podatków państwowych.

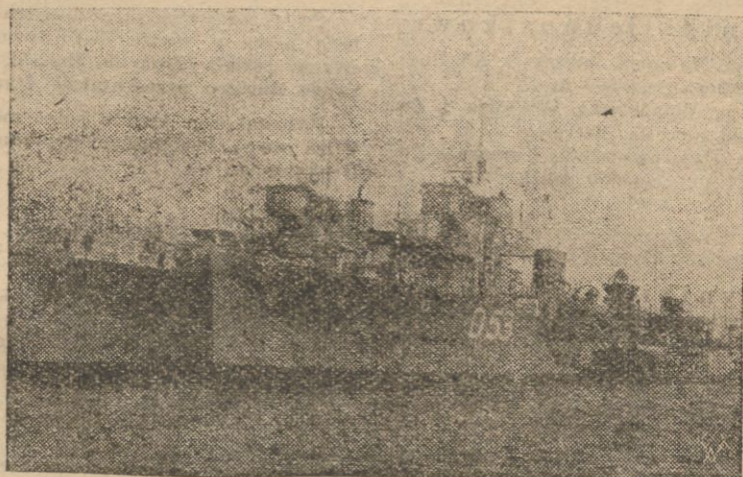
Punkt ciężkości pracy instrukcja ta przekłada na wydz. sejmików powiatowych względnie na zarządy miast. Instytucje te mają powziąć w sprawie tej uchwały i ogłosić w gminach na jakie drogi w obrębie powiatów (miast) mają być przeznaczone świadczenia.

Świadczenia muszą być zasadniczo użytkowane na naprawę i budowę dróg państwowych, lecz mogą być także używane na drogi samorządowe włącznie do dróg gminnych.

Instrukcja ta zostanie dziś 26 b. m. przesłana do przewodniczących wydziałów powiatowych, by jeszcze przed zniwami płatnicy, zalegający z podatkami mogli w drodze świadczeń w naturze uiścić zaległości.

Włod. Lebert i robotnik Fenz za wrzucanie rurek

Angielska eskadra w Gdyni.



Dnia 21 b. m. zawinęły do portu gdynińskiego dwa konrtorpedowce angielskiej marynarki wojennej: „Venetia” i „Viceroy”. Okrety angielskie stanęły przy nabrzeżu wileńskim w basenie Prezydenta. W godzinach przedpołudniowych dowódca kon-

P. Prezydent na uroczystości 37 p. strzelców kaniowskich.

KUTNO. (Pat.) W niedzielę odbyła się uroczystość wręczenia 37 p. strzelców kaniowskich chorągwi, ufundowanej przez ziemię łęczycką.

Uroczystość tę zaszczycił swą obecnością Pan Prezydent Rzeczypospolitej, który o godz. 10 rano przybył na mochodem ze Spawy w towarzystwie szefa Gabinetu Wojskowego ptk. Głogowskiego, szefa Kancelarii Cywilnej Dr. Helczyńskiego i adiutantów. Po powitaniu przy bramie triumfalnej Pan Prezydent w otoczeniu wojewódów warszawskiego i łódzkiego, generalicji i szerepu witających osób, udał się na boisko, gdzie zgromadzone były oddziały 37 p. strz. kaniowskich, 4 p. strzelców, PW Strzelec oraz straży ochotniczych i organizacji społecznych ze sztandarami.

Po Mszy połowej poświęceniu chorągwi i tradycyjnym wbiwaniu gwiazdy — Pan Prezydent Rzeczypospolitej wręczył ofiarowaną przez ziemię łęczycką chorągiew D-ey 37 pułku ptk. Koszobskiemu.

Następnie Pan Prezydent udał się do budynku Starostwa, gdzie w sali konferencyjnej zebrali się posłowie i senatorowie Grupy Regionalnej B. B. W. R., wojewodowie warszawski i łódzki, generalicja, wyżsi wojskowi, przedstawiciele sfer gospodarczych, delegacje Związku Legionistów, POW Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet Rodziny Wojskowej, Rodziny Politycznej oraz liczni przedstawiciele miejscowych organizacji. Pan Prezydent pozostawał dłuższy czas wśród zgromadzonych, informując się o stanie i rozwoju prac gospodarczych. Następnie Pan Prezydent przyjął defiladę wojsk, oddziałów PW, Strzelca, straży ochotniczych, organizacji społecznych, Związku Młodzieży, po czym udał się do kasyna oficerskiego 37 p. strz., gdzie odbyło się śniadanie. Po południu odbył się w świetlicy pułkowej obiad żołnierski, na który przybył Pan Prezydent.

Po obiedzie Pan Prezydent, żegnany owacyjnie przez zebranych, odjechał z powrotem do Spawy.

Austria wypowiada bezwzględną walkę hitleryzmowi.

WIEDEN. (Pat.) W cyrku Engelmanna na masowym zgromadzeniu wygłosił kanclerz Dolfus i minister spraw wojskowych Vaugoin mowy, zapowiadające bezwzględną walkę przeciw hitlerowcom. W czasie tych przemówień odbyła się burzliwa manifestacja zgromadzonych na rzecz wprowadzenia w Austrii kary śmierci dla sprawców zamachów.

WIEDEN. (Pat.) Dochodzenie policji wiedeńskiej w sprawie bombowego zamachu na sklep jubltera w dzielnicy Maitling, wyjątkowo całkowicie ten zamach, w którym było kilka ofiar w życiu ludzkim, zamachu dokonali czterej narodowi socjaliści: kelner, bez zajęcia Krell, introligator Teuer, cukrownik Bedenik i handlowiec Reger.

Po zamachu 3-jej jego sprawcy uciekli z Wiednia, a 4-ty introligator Teuer, został aresztowany przez policję. W zamachach dokonanych 12 i 13 maja we Wiedniu wzięła rolę odegrał zbiegły inżynier Grilleyer, który w grudniu zeszłego roku zorganizował zamach na dom towarowy Gerngrossa. Zbieg komunikował się często z emisariuszami narodowych socjalistów z Niemiec.

W aresztach sądu krajowego w Wiedniu osadzono 14 osób pod zarzutem udziału w zamachach bombowych.

Aresztowany został słuchacz medycyny Lebert i robotnik Fenz za wrzucanie rurek

Litwinow i Titulescu poruszają sprawę Besarabji.

LONDYN. (Pat.) Według informacji „Observera” w piątek wieczorem odbyło się poufne spotkanie komisarzy ludowego do spraw zagranicznych Sowietów Litwinowa z rumuńskim ministrem spraw zagranicznych Titulescu. Spotkanie to otoczone było

ścisłą tajemnicą. Według pogłosek rozmowa dotyczyła drażliwych punktów stosunków rumuńsko-sowieckich a przede wszystkim Besarabji. Podobno obie strony są zadowolone ze spotkania.

Mianowanie komisarza do spraw kościoła ewangelickiego w Prusach.

BERLIN. (Pat.) W trwającym od dłuższego czasu konflikcie między rządem pruskim a kościołem ewangelickim w Prusach, nastąpił decydujący zwrot. Rząd pruski mianował specjalnego komisarza dla przepro-

wadzenia reorganizacji w kościele ewangelickim. Komisarz rozwiązał za rządy wszystkich gmin ewangelickich w Prusach. Wskutek tego biskup ewangelicki Bodelschwing złożył swój urząd.

Represje przeciwko macedończykom w Sofji

SOFIA. (Pat.) Parlament uchwalił wczoraj w drugim czytaniu projekt ustawy, mającej na celu zapobieżenie zamachom macedońskim. Ustawa zwiększa sankcje kodeksu karnego i przewiduje karę śmierci nie tylko dla oskarżonych o zabójstwo, ale nawet za usiłowanie zabójstwa, dokonane z rozkazów

jakiegokolwiek organizacji.

Z zarządzenia władz poljeja, wspomagana przez oddziały wojskowe zablokowała dziesięć nocny stółce, Ruha na ulicach został zamknięty aż do godzin południowych. W tym czasie poljeja dokonała rewizji w poszukiwaniu osób podejrzanych i broni.

Tajemnicze samoloty nad Berlinem.

PARYŻ. (Pat.) Prasa paryska zajmuje się sprawą tajemniczych samolotów nad Berlinem. Porównując czas pojawienia się tych samolotów nad stolicą Rzeszy z ogłoszeniem komunikatu agencji Conti, odchodzi do wniosku, że agencja miała się z prawdą. Komunikat agencji pojawił się o godz. 22.30, a o godz. 22.25, według wyników badań dziennikarzy zagranicznych, żadna instytucja u rządowa w Berlinie, kierująca ruchem samolotów, a więc przedewszystkiem Tempelhof nie o samolotach obcych, znajdujących się rzekomo nad Berlinem lub nad innymi miastami Rzeszy, nie wiedziała. Główna ścieżka samolotów w Niemczech wykłucza przelot „eskadry” nad terytorium Rzeszy, o czym pisał z rozkazem dziennym Niemce. Wyniesione w komunikacie agencji Conti miasta, nad którym również rzekomo widziały samoloty, każda się domyśla, że podejrzana o zorganizowanie tego raidu rzuca się na Francję.

Analizując źródła wspomnianego komunikatu agencji Conti, wydawnictwo „Le Rempart” przypominia, że w najbliższych dniach

rozpoczyna się w Niemczech Tydzień lotniczy. Drugim momentem tej prowokacji niemieckiej była chęć wykazania światu, że Niemcy nie mają poślęgowych samolotów i skazane są całkowicie na łaskę napastników. Dalej pismo podaje treść odczytu, z którego rzekomo przez tajemnicze samoloty, a której przedruk był w prasie niemieckiej zabroniony. Odczyt mówił: „Lud walczą, Hitler kłamie i oszukuje Niemcy, niemieckie stronnictwo komunistyczne zaczyna atakować”.

—oO—

Hitlerowcy u siebie...

BERLIN. (Pat.) W miejscowości Wolfster w Palatynacie Rym dorwał się do plebanji katolickiej, wyprowadził przemocą miejscowego proboszcza na ulicę i zmusił go do publicznego odwołania na placu przed ratuszem zarzutów, stawianych narodowym socjalistom. Następnie szturmowcy hitlerowscy zamknęli proboszcza w areszcie.

—oO—

Ołbrzymi pożar.

PRZEMYŚL. (Pat.) W niedzielę o godz. 6 wiecz. wybuchł ołbrzymi pożar w młynie Alfreda Frenkla w Przemyślu. Jest to jeden z najstarszych młynów w Małopolsce, przedstawiający wartość około 2 mil. zł. Pożar wdochnął się w promieniu kilkunastu kilometrów. Na miejsce wyjechali przedstawiciele władz.

CZYTAJCIE
„Gobeliny Wileńskie”
Wydanie
Rady Wileńskich Zrzeszeń Artyst.
z 20 reprodukcjami.

Zawiera:
I. „Wartość historyczna i artystyczna gobelinów Katedry wileńskiej” napisal Dr Morelowski.
II. „Obrona gobelinów wileńskich. Fakty, dokumenty, głosy prasy” odczyt M. Znamierowski-Prüffnerowej.
„O gobelinach”, oświadczenia różnych instyt. i zrzeszeń w Wilnie i Warszawie w sprawie sprzedaży gobelinów.
CENA 4 ZŁ. 50 GR.

Dochód przeznaczony na ratowanie Katedry i gobelinów.
Do nabycia we wszystkich księgarniach

Książę Mikołaj Rumuński w Warszawie

WARSAWA. (Pat.) Dziś w niedzielę przybył do Warszawy samolotem z Pragi Książę Mikołaj Rumuński w towarzystwie adiutantów kpt. Oprisa i kpt. Nicolaja.

Przyłot Ks. Mikołaja poprzedził przyłot ptk. Stoicescu, który wylądował na lotnisku warszawskim o 4. szesnastej.

W związku z przyjazdem Ks. Mikołaja lotnisko udekorowano flagami o barwach rumuńskich i polskich. Na powitanie księcia przybyli na lotnisko ministrowie spraw zagranicznych Beck i Komunikacji Butkiewicz, podsekretarz stanu w M. S. Z. Szembek, wiceministrowie spraw wojskowych Fabrycy i Sławoj-Skłodkowski, Szef Sztabu Głównego gen. Gąsiorowski, gen. Wieniawa-Długoszowski, naczelnik Wydziału Wschodniego M. S. Z. minister Schaetzel, Szef Gabinetu p. ministra spraw wojskowych ptk. Sokolowski, szef Gabinetu ministra spraw zagranicznych Dembicki, dyrektor Filipowicz, ptk. Rayski, członkowie poselstwa rumuńskiego z minister Cadere n. czele, attaché wojskowi Rumunii i Czechosłowacji, wojewoda Jaroszewicz i inni.

Przyłot Ks. Mikołaja nastąpił punktualnie o godz. 17. Wychodzącego z samolotu księcia powitali ministrowie Beck i Butkiewicz, wojewoda Jaroszewicz, gen. Wława-Długoszowski i inni. Orkiestra odegrała rumuński hymn narodowy, poczem Ks. Mikołaj dokonał przeglądu kompanii honorowej 36 p. p., ustawionej wzdłuż lotniska oraz plutonu honorowego 1 p. lotniczego.

Po powitaniach Ks. Mikołaj w towarzystwie szefa Protokołu Dyplomatycznego Romera, odjechał do Łazienek, gdzie zamieszkał w przygotowanych dla niego apartamentach pałacu Łazienkowskiego, jako gość rządu polskiego.

Helena Romer

Tutejsi. Nowele. wyd. Róś. Warszawa
Swol Ludzie. Nowele. wyd. L. Chomiński. Wilno.
Książka o Nłch. Romans. Wyd. L. Chomiński. Wilno.
Willa u Państwa Mickiewiczów. (Teatr dla Młodzieży). Scena Wileńska.
Rezurekcja Wileńska. (Zdobycie Wilna w 1919 r.). Scena Wileńska.

STACJA ładowania i obsługi akumulatorów

Baranowicze, Nowogródka 2
(Szeptykowskiego 49) Telefon 1-95.
Na telefonizację zabiera akumulatory do ładowania oraz odsyła do niestandardu po naładowaniu takowych, a na żądanie wysyła również akumul. zamienne. Solidnie wykonuje naprawę sprzętu radiowego. Obsługa szybka i fachowa. Ceny bardzo niskie.

RESTAURACJA i KAWIARNIA „OGNIKO” w Nowogródku

wydaje: Śniadania, obłady, kolacje. i różne napoje orzeźwiające. Codziennie przygrywa orkiestra salowa. W dni przedświąteczne i świąteczne—towarzyski „Dancing-Brydz”. Piwnica zaopatr. we wszelki trunki.

DRUSKIENIKI

ZDROJOWISKO NAD NIEMNEM
PAŃSTWOWY ZAKŁAD ZDROJOWY
KAPIELE SOLANKOWE KWASOWGLOWE BOROWINOWE

Sale hydropatyczne. — Elektroterapia. — Gabinety ginekologiczne. Inhalatorium. — Kąpiele tlenowe, pińkowe. — Zabiegi specjalne. Słynny zakład leczniczy stosowania słońca, powietrza i ruchu. Jedynie w Polsce kąpiele kaskadowe. — Lecznicza solanka do picia. Ordynują profesorowie U. S. B. i lekarze specjaliści. Ceny za zabiegi lecznicze i taksa kuracyjna zniżone. SEZON TRWA OD 15-go MAJA DO 1-go PAŹDZIERNIKA.

Nowy gmach P.B.R. w Gdyni

GDYNIA. (Pat.) Dziś odbyło się tu uroczyste poświęcenie gmachu Państwowego Banku Rolnego. Poświęcenia dokonał ks. biskup Okoniewski, który w okolicznościach przemówieniu wyraził życzenie, aby instytucja przyczyniła się do wzrostu potęgi finansowej Polski nad Bałtykiem i była widomym znakiem żywotności narodu polskiego.

Wygłoszono szereg przemówień.



Wytyczne pracy kult.-oświat. Okręgu K. P. W. Wilno.

Na wszystkich niemal zjazdach, zebraniach zarządów i zgromadzeniach słyszy się zwykle w t. zw. programowych przemówieniach rzucane z patosem hasło „Wychowanie obywatelskie”. „Wychowanie państwowe!” Głowy się chylą z szacunkiem i — cisza. Bo gdy się wejdzie w dyskusję i poruszy tematy to niemiętno stwierdzić że hasło to piękne — staje się frazesem. Dlatego też, korzystając z udzielonej nam gościnności „Kurjera”, postanowiłem omówić szczegółowiej dział pracy kulturalno-oświatowej K. P. W., by hasło temu nadać treść — która stanie się w jesiennym obecnego roku obowiązującym programem naszych sekcji kulturalno-oświatowych. Przejdziemy zatem pokolei wszystko, co na treść wychowania obywatelskiego i państwowego się składa.

Powszechne nauczanie, daje każdemu obywatelowi pewne minimum wykształcenia i kultury. To minimum jest ograniczone środkami Państwa a dalszy postęp umysłowy i kulturalny jednostki, będący podstawą postępu całego Narodu, musi być pozostawiony dobrowolnej pracy jednostki która łącząc się w organizację — musi znaleźć w niej program, moralne oparcie i najlepsze dla tej pracy warunki.

Dlatego pierwszym i zasadniczym filarem pracy oświatowej K. P. W. musi być biblioteka i czytelnia celowo prowadzona. Członkom uzupełniającym swe wykształcenie Ogniska winny ułatwić dostęp do placówek oświatowych już w danym środowisku istniejących. Ogniska muszą w jaknajszerszym zakresie wykorzystywać organizowane przez Inspektoraty szkolne oraz władze samorządowe cykle odczytów i kursów. Treść odczytów i zakres kursów, które muszą być wygłaszane we wszystkich Ogniskach zostanie podana i opracowana przez Zarząd Okręgowy.

Przydatność fachowa, wyrobienie gospodarze jednostek łączy się bardzo silnie z rozwojem kulturalnego narodu i dlatego bardzo ważnym zadaniem Ognisk jest propagować dokształcanie zawodowe oraz zakładanie choćby najdrobniejszych warsztatów pracy jak pasieki, sady, hodowle przetwórcze.

Szerzenie sfery zainteresowań winno się uzyskiwać przez odpowiednie kierowane wieczory dyskusyjne, pogadanki, pokazy, kółka samokształceniowe a stąd już krok tylko do brania udziału w szerszym życiu społecznym co specjalnie u nas ma ogromne znaczenie.

Tak mniej więcej wyglądałaby treść pracy oświatowej którą Zarząd Okręgu ujmie w ramy programu.

A praca kulturalna?

Praca kulturalna zalega się i opiera na pracy oświatowej. W tej dziedzinie dążyć musimy przedewszystkiem do wpojenia w jednostkę zrozumienia obowiązków względem państwa oraz przekonania o konieczności jaknajlepszego wykonania tych obowiązków, związanie uczuciowe obywateli z państwem, zrozumienie jego potrzeb wynikających z aktualności położenia wewnętrznego i zewnętrznego oraz dośrodkowego ustosunkowania się do poczynania własnego rządu.

Równoległe do wpajania tych zasad musi iść praca w kierunku zrozumienia i wewnętrznego przekonania o konieczności zrzeszania się, pracy w zespole, tworzenia organizacji opartych o jednolitą ideę, jednokierunkowe poglądy i cele.

I tu oprócz naszej pracy nad wychowaniem obywatelskim musimy na zespołach muzycznych, chórach i zespołach teatralnych. Zespoły te muszą być szkołą życia społecznego i dlatego muszą być bardzo troskliwie organizowane oraz cieszyć się specjalną opieką Ognisk. Ich organizacja musi się opierać na pewnej autonomii o własnym zarządzie, doradcy technicznym, a kierownik musi być człowiekiem o dużym wyrobie społecznym. One są zawsze właściwą durszą wszelkich imprez, obchodów i uroczystości a zadaniem ich tworzyć właściwy nastrój odpowiadający celowi pracy.

Opierając się na tych założeniach stanowiących treść wychowania obywatelskiego i społecznego Zarząd każdego Ogniska dążyć musi chęć wykonać swe zadanie do pogłębienia miłości Ojczyzny, poczucia łączności jednostki ze społeczeństwem i rozwijania osobistych i społecznych zalet charakteru.

A teraz słów parę o warsztatach pracy naszej.

Warsztatem tym to świetlica, której cel i zadanie trzeba zrozumieć aby ją należycie urządzić i zorganizować. Świetlica to nie ujeżdżalnia ogromna i pusta w której oddech zamara, opalić ani oświecić nie można, to środowisko w którym jednostka czuć się musi dobrze i miło i w którym chętnie przebywa. Praca w niej oparta być musi o zainteresowanie ogółu dla którego służy a jej urządzić musi wywoływać nastrój nadający się do pracy którym służy.

Czyż zamiast cudownych „landshaftów” nie są lepsze kilimy i tkani regionalne, lub zamiast mebli giełtych, przepiękne a tak proste wyroby ludowe? I czy tego nie można we własnym nieraz wykonać w zakresie prac zbiorową na rzecz organizacji tak jak budujemy strzelnice, stawy rybne i stadiony? Tu poważne pole pracy i popisu sekcji kobiecych K. P. W. One powinny dbać o miły i pociągający oko wygląd świetlic.

Sama praca świetlicowa musi być oparta o zbiorowe współdziałanie jednostek, o zespoły i grupy, które współdziałając ze sobą dają właściwy program prac. Umiejętne łączenie indywidualności poszczególnych jednostek w grupy, danie im możliwości wypowiedzania się i swobody rozwoju jest gwarancją należytego tempa tych prac.

Tak przedstawiają się ramy naszej pracy kulturalno-oświatowej w Okręgu Wileńskim. Wprowadzony w życie rozkazem Prezesa Zarządu Gł. p. Starzaka program pracy kulturalno-oświatowej, ujednolacił i dał tej pracy stałe i konkretne zasady.

W tem doniosłem zadaniu wychowania społecznego członków naszej organizacji nie możemy opierać się tylko o własne siły. Musimy w pracy naszej szukać oparcia i współpracy ludzi ze świata nauki, świata literacko-artystycznego aby ją na wysokim poziomie postawić. I dlatego dążymy do utworzenia sobie koła sympatyków K. P. W., których pomoc fachowa gwarantować będzie rozwój naszej pracy dla dobra kapewiaków i ideologii państwowej.

Tadeusz Sheybal

Wicepr. Ogn. K. P. W. Wilno.

Wrażenia z kursu kierowników sekcji kult.-oświat. KPW.

Wróciliśmy. Wrażenia z tego kursu — więcej niż z dalekiej podróży. Nikt do mego opowiadania piękniejszego nie dał wstępu, jak nasz ulubiony Witold Hulewicz (Nr. 2677 Kur. Wil.).

„Człowiek, wracający z dalekiej podróży, staje się zbiornikiem najprzecznijszych uczuć. Przymknąwszy oczy, ma pod powiekami natłok obrazów o żywych barwach i drgającym ruchu. Wnosi we własny dom czułe i bogate klisze wrażeń, wywołane, ale jeszcze nie utracone — tak, iż oglądać je można tylko samotnie, w ciemni. Cudze oczy zacierają kontury. I potem stopniowo obrazy utraływają się na filmie, ale już są inne: grubsze, ostrzejsze, skostniałe w pewien szablon...”

Czterdziestu sześciu słuchaczy zjechało się z różnych zakątków Polski. Zaczęło się od uroczystego otwarcia kursu i inauguracyjnych przemówień: Prezesa Zarządu Głównego, p. Staszaka, wiceprezesa do spraw kulturalno-oświatowych, inż. Girtlera i Dyrektora Kursu, p. Chmielewskiego. Usłyszeliśmy pięknie sformułowane cele i zasady naszej pracy kulturalno-oświatowej, a wytyczne działalności wskazują — dążyć do:

- a) pogłębiania wśród członków organizacji miłości ojczyzny;
- b) wzbudzanie poczucia łączności jednostki ze społeczeństwem;
- c) wpojenie w członków organizacji zasadniczych wiadomości obywatelskich;
- d) rozwijania osobistych i społecznych zalet charakteru;
- e) kształcenia umysłowego i wyrobienia kulturalnego członków.

Podstawą pracy kulturalno-oświa-

kowej W. P. K. P. jest praca świetlicowa.

Oczywiście niesposób przez krótki dwutygodniowy kurs zrobić z nas do brych i wykształconych oświatowców, ale tem niemniej dano nam miłą bodźców do tej pracy i wiele cennych wskazówek. Taki cel miał też program kursu, ogromnie zresztą przeladowany. — Zajęcia trwały codziennie od godz. 9 do 22 z dwugodzinną przerwą obiadową, przeplatane: wykładami, praktycznymi zajęciami świetlicowymi, wycieczkami, zwiedzaniem, hospitacjami i t. p.

Przedmiotem wykładów były: rzut oka na historię cywilizacji, świat i Polska po wojnie, wybrane zagadnienia z polskiej literatury współczesnej, źródła ruchu kulturalno-oświatowego na tle współczesnych stosunków społeczno-politycznych i gospodarczych, przegląd form pracy oświatowej, podstawy socjologiczne i psychologiczne w pracy oświatowej, nowe prądy wychowawcze, wychowanie społeczno-obywatelskie, wychowanie umysłowe, wychowanie estetyczne i artystyczne, turystyka i krajoznawstwo, czytelnictwo w pracy oświatowej i zagadnienia organizacyjne.

Aż głowa trzęsłaby — tyle tego! Niektóre tematy, specjalnie nas interesujące, podałem wkrótce w streszczeniu.

W zwiedzaniach i hospitacjach chodziliśmy kłopotliwie kursu o to, żebyśmy poznali warunki i formy pracy kulturalno-oświatowej, samokształcenia w stolicy. Poznaliśmy organizację i pracę kół oświatowych i uniwersytetu powszechnego. Nie mogąc wdać się w szczegóły (można to poznać z książki: „Z doświadczeń

oświaty dla dorosłych m. Warszawy” — 1933 r.). Wspomnę tylko, że pracę tych instytucji społecznych cechuje zasada zespołowości, wolny i nieskrępowany, a życiowy stosunek kierownika do słuchacza. Kierownik jest tu raczej inspektorem pracy, a nie wykładowcą, stąd niezwykle czynne zainteresowanie się wszystkich słuchaczy danym zagadnieniem. Przetwórcami myśli dyskusyjnej jest cały zaktywizowany zespół. Tak samo jest w teatrze (zespoły p. Ładosza) recytacje zespołowe, inscenizacje, szarady i t. p.) — Niema przegrody między aktorem, a widzami. Wszyscy są aktorami — na scenie i w widowni. Wszyscy są czynni, jednakowo mają przeżycia.

Zwiedziliśmy Muzeum Narodowe (dużą skalę nastrój tworzy wystawa, związana z Powstaniem 1863 r.). Zamek Królewski, Pałac Wilanowski i ciekawsze punkty, jak Stare Miasto, Praga, Żoliborz i t. d.

A propos Żoliborza. Niezwykła rzecz. Na zwaliskach Cytadeli buduje się nowoczesne, duże miasto. „Szkłane domy”. Posiada już ponad czterdzieście mieszkańców, materialnie i uczuciowo w rozwoju tego miasta zainteresowanych, jako członkowie — współwłaściciele. Piękne, nowoczesne gmachy i urządzenia. Ogródki, szkoły, boiska, teatr, pralnie mechaniczne i centralne ogrzewanie wodne z jednego punktu na całe miasto. Cud techniki budowlanej i urządzeń życia społecznego. Mogą być dziury w całym, ale mniejsza o to. Uderza jednak jedna. Tak mało wie o tem, co się w Polsce dobrego dzieje? Dlaczego tak mało reklamują? Dosiegają nas reklamy budownictwa i urządzeń zagranicznych, zresztą nam jako wzorce nie potrzebne, a o tym podziw godnym postępie, jaki się w Polsce w ciągu niewiele lat w tej dziedzinie dokonał, duży procent obywateli nie ma pojęcia. Gdynia, o której wiemy coś więcej, jako wyraz naszej potęgi twórczej jest względnie małym ułamkiem tego wielkiego pomnika postępu, jaki naokoło, pomimo ciężkich warunków, stawiany.

Słowem suma wrażeń i bodźców otrzymanych na tym kursie, jest zawrotna. Czas i praca będą je porządkowały i krystalizowały. Chcemy bowiem całą brać kapewiaką stopić w naturalny i społecznie dojrzały organizm państwowo-twórczy ku chwale i potęgę Rzeczypospolitej.

Zaczynamy od tego kursu planować pracę kulturalno-oświatową na terenie K. P. W. całego Polski, a kursów takich Zarząd Główny urządził tyle, aby każdemu Ognisku dać wyszkolonego oświatowca.

Szczęście Boże!

Karol Foss.



Zarząd Nowo-Swęckiego KPW wraz z członkami i przedstawicielami władz w dzień „Święta Pracy” zaszczylił swą obecnością Senator Witold Abramowicz (X).

Spoleczne znaczenie muzyki.

W 1931 r. pojawiła się niewielka książeczka p. t. „Wychowawcza rola kultury muzycznej w Polsce”. Napisał ją najznakomitszy współczesny kompozytor polski Karol Szymanowski. Praca ta głęboko ujmując problem wychowania społeczeństwa za pomocą muzyki i rozstrzyga zagadnienie pozytywnie, przyznając muzyce naczelną rolę wśród innych sztuk, jako organizator życia społecznego na zasadzie bezinteresowności i dążenia ku wyższemu celom.

W dzisiejszym artykule postaram się przedstawić naczelną myśl, jakie przyswiecają autorowi świetnie napisanej książeczki. Już na samym wstępie Szymanowski stawia zdecydowanie zagadnienie muzyki na **placzu społecznym** i czyni to bodaj pierwszy raz równie głęboko i równie istotnie. Rozumnie przez społeczne znaczenie muzyki „sposób bezpośredniego jej oddziaływania nie pod kątem widzenia subiektywnej wrażliwości jednostki, lecz w olbrzymich wymiarach społecznego zapotrzebowania i nieuniknionej — dodatniej czy ujemnej — uczuciowej reakcji mas na jej lotny, wnikliwy, wszechogarniający żywioł”.

Współczesna zaś organizacja państwa, polegająca na wydobyciu wszystkich sił twórczych tkwiących w narodzie, osiągnąć musi i w dziedzinie sztuki, a muzyki w szczególności. Na

ród polski muzyce ma wiele do zawdzięczenia, a zwłaszcza Chopinowi, którego **polityczne** znaczenie w okresie niewoli było wręcz olbrzymie; Chopin był i jest największym naszym Ambasadorem, jaki kiedykolwiek istniał, rozumiałam dla wszystkich kulturalnych warstw świata.

Jak dalece muzyka była i jest wszechogarniającym żywiołem, świadczą z jednej strony pieśń gminna, ludowa z drugiej zaś muzyka miast. Niestety, muzyka ta najczęściej b. tandetna, zalewa nas przez kino, radio (jakkie mało skutecznie przeciwstawiając się barbarzyństwu płynącemu z wielu tandentnych, marnych płyt) i właśnie powinna być z uwagi na swoje destrukcyjne działanie zakazana. Nie pomniejsza jednak to tej prawdy, że muzyka ta odpowiada widocznie duchowym potrzebom ludu.

Należałoby zatem tą siłę muzyki odpowiednio pokierować. W tem miejscu Szymanowski wskazuje na koncerty, które odbywają się w centrach przemysłowych Zagłębia Ruhry i Westfalii, koncertach przeznaczonych dla robotników. Zapyta ktoś o program? Na afiszach widnieją zarówno symfonie Beethovena napisane przed stu laty jak i najnowsze kompozycje Strawińskiego. Interlokutor Szymanowski, młody niemiecki dyrygent podkreśla niezwykle żywą reakcję tej pu-

bliczności na istotną wartość utworu a nie na takie lub inne znamiona stylu. Przykład ten jaskrawo świadczy przeciwko zwolennikom t. zw. popularyzowania muzyki przez „dobór mało wartościowych, ale „łatwiejszych” utworów.

Ściśle z tem wiąże się konieczność największego wysiłku, idącego w kierunku podniesienia poziomu polskiej kultury muzycznej. Jaki ma w tem interes państwo, aby muzykę popierać i otaczać szczególną opieką? Na to odpowiada Szymanowski, że z jednej strony społeczne państwo nie może pominąć tej żywiołowej siły jaką jest muzyka, która jest właśnie i w możliwości podnieść autorytet kulturalny a następnie i polityczny państwa, z drugiej zaś muzyka o wielkiej wartości, przez swój osobliwy patos, wpływa niewątpliwie na wsubtelnienie i zwiększenie wrażliwości ludzkiej, czyniąc ją zdoną do głębszego uświadomienia sobie etycznej istoty życia, podczas gdy muzyka bez wartościowa wywiera działanie wprost przeciwne, okazując niejako najbliższy i najłatwiejszy do osiągnięcia cel, poza którym cyha beztreściwa codzienność życia”.

W dalszym ciągu przechozimy do historycznego szkicu, w którym autor wypunktował wagę muzyki, która zajęła miejsce plastyki, pozbawionej od 300 prawie lat bezpośredniej łączności z życiem mas, plastyki niezapakowanej już tego głodu estetycznego ludu, który cechował miasta średniowiecznej Europy — szczególnie

Włoch. Ale muzyka zajęła pod względem swej powszechności również miejsce innych sztuk. Teatr więc jeszcze nie może istnieć bez utworów o wartościowej treści literackiej i tu zachacza o problem literatury pięknej. Ta ostatnia znowu im w wyższe rejony nas przenosi, tem więcej wymaga od nas wysiłku myślowego, a co za tem idzie, przygotowania intelektualnego. Hamlet, Faust, Król Duch, nie mogą nigdy liczyć na popularność wśród szerszych warstw ludności.

Naturalnie, poważna muzyka posiada ówne swoje szanse i barykady, niełatwe do zdobycia; nie wymaga jednak mimo wszystko chociażby przygotowania dydaktycznego, bez którego w literaturze obejść się w żaden sposób nie możemy.

Analiza pracy zespołu muzycznego (okleisty, chóru). Jest najciekawszą częścią książki, gdyż wywodzi Szymanowski cechy oryginalności muzyki i duże wycucie rzeczywistości.

Jako pierwszy objaw pracy zespołowej, wysuwa się **bezinteresowność**, rzucająca się w oczy szczególnie w muzyce. Autor twierdzi, że w chwili gdy człowiek wywalczał swoją wolność, wyzwalał się z hierarchicznych więzów, na pierwszy plan wysuwała się zawsze muzyka. „Najbardziej jednak zadziwiającym dowodem mego twierdzenia jest fakt, iż istotnie dzieje muzyki w tem znaczeniu, w jakim ją dziś pojmujemy, są nierozdzielnie związane z najwię-

szą rewolucją świata, jaką było chrześcijaństwo”.

Drugą cechą zespołu będzie ogromne poczucie **jedności**. Muzyka każdego słuchacza porusza z sobą i jedno czy audytorjum we wspólnym doznaniu piękna. Jeszcze silniej zaznacza się ten jednoczący pierwiastek w fakcie wykonania utworu muzycznego.

Wreszcie trzecią cechą widzi autor w **sile organizacyjnej** muzyki. Dzieło sztuki jest jednością w sobie zamkniętą; do wykonania wszelkie musi przyczynić się szereg wykonawców, podlegających woli jednego kierownika (kapelmistrza). Każdy zaś wykonawca musi jednak pracować indywidualnie. A więc słusnie uważać możemy każde zrzeczenie muzyczne za komórkę społecznej organizacji, z tą różnicą, że w zasadzie cel tej komórki jest bezinteresowny, (w tem leży różnica od Związków Zawodowych, którym przyswieca cel obrony interesów materialnej natury danej grupy).

Utylitarna, użytkowa wartość muzyki zajmuje się książka również. Jako przykład, bierze życie zespołu chóralnego złożonego z robotników. Robotnik przed przystąpieniem do pracy w chórze, bardzo niewiele ma dla siebie atrakcji duchowych. Nędzny romans kryminalny, podły film, o to wszystko czego mu dostarczają jego warunki życia. Z chwilą przystąpienia do organizacji muzycznej zmienia się b. wiele. Znajduje się od razu w atmosferze pracy, co najciekaw-

szę zupełnie bezinteresownej, bo nie przynoszącej żadnego bezpośredniego zysku. Równocześnie jednak organizacja stawia mu swoje wymagania i obarcza go odpowiedzialnością za należyte wykonanie utworu. I oto po pewnym okresie prób staje przed nim nowość: „przejmujące widno piękna, górującego nad szarą codziennością, nad mrówczemi zabiegami życia, Piękna, przynoszącego z sobą wreszcie ową tajemną, niezwykłą radość wyzwolenia, drgnięcia na dnie duszy **twórczego instynktu**”.

A dalej: „otworzyła mu (muzyka) oczy na zaczarowany, jedynie twórczy świat ponadobistej idei, związanej nierozdzielnie z wszelkim przejawem piękna. Odtąd odszukuje on już wszędzie, a więc w najgłębiej pojętej myśli patriotycznej, to znaczy myśli o celowym wysiłku osiągnięcia owej idealnej jednostki, w której się tai najwzrost duchowy wyraz i moc świadcząca o właściwej kulturze narodu, będącej sumą milionów poszczególnych wysiłków, ożywiających świadomością owej ponadobistej idei”.

Książka Szymanowska winna znaleźć jaknajszersze rozpowszechnienie wśród kierowniczych sfer organizacji kulturalno-oświatowych.

Daje wiele materiału myślowego i faktycznego, a ponadto wnosi entuzjazm i twórczy optymizm w życie tak jednostki jakoteż i całych organizacji.

T. Szeligowski.

Tragiczne zajście pod Mołodiecznem.

Wczoraj w nocy władze bezpieczeństwa publ. w Wilnie zostały zaalarmowane wiadomością o krwawym starciu dwóch ludzi w patrolu policyjnym pod Mołodiecznem, podczas którego jeden z strzelających do policyjnego został zabity.

W czasie strzelaniny został również ciężko ranny wystrzałem z rewolweru funkcjonariusz powiatowej komendy P. P. w Mołodiecznem, posterunkowy Antoni Grzegorzczak.

W związku z powyższą wiadomością na miejsce wypadku wyruszyli niezwłocznie z Wilna przedstawiciele władz śledczych i policyjnych na czele z komendantem wojewódzkim P. P. naczelnikiem urzędu śledczego p. komisarzem Wasilewskim, zastępcą naczelnika p. komisarzem Jasłuskim i in.

O przebiegu zajścia otrzymano z Mołodieczna następującą relację:

NOCNA OBLAWA.

W noc z soboty na niedzielę policja powiatowa w Mołodiecznem na terenie gminy mołodieczniańskiej przeprowadziła wielką obławę. Około godz. 9 m. 30 jeden z patroli policyjnych znalazł się w pobliżu karczmy, gdzie sławę wsi Żerków, oddległej o osiem kilometrów od Mołodieczna.

Tuż przy wsi, niedaleko pierwszych domostw policjanci zauważyli nagle wystrzał i zaczęli się cicho sylwetki, które na widok patroli usiłowały zniknąć. Na wezwanie do zatrzymania się, podejrzani osłabnie stali na miejscu. Policjanci zaczęli dokumentować.

BRON ZAMIAST DOKUMENTÓW.

Obaj zatrzymani w odpowiedzi na zadanie wylegitymowania się, jak na komendę, sięgnęli do kieszeni skąd wydobyli rewolwery i jedno-

czennie wystrzelili w kierunku policyjnych. Jedną z kul gwizdnęła obok głowy jednego posterunkowego, druga trafiła w brzuch drugiego — Antoniego Grzegorzczaka, który padł ranny na ziemię.

ŚMIERĆ NAPAŚNIKA.

Wywiązała się strzelanina, w wyniku której jeden z nieznanych osobników został zastrzelony, drugiego zaś obezwładniono i zakutego w kajdanki odesłano do Mołodieczna.

POSTERUNKOWY GRZEGORZCZAK ZMARŁ.

Ciężko rannego posterunkowego Antoniego Grzegorzczaka przewieziono do szpitala powiatowego w Mołodiecznem, gdzie mimo zabiegów lekarskich, wczoraj o godz. 13-ej zmarł.

DOCHODZENIE W TRYBIE DORAŻNYM.

Dalsze dochodzenie w sprawie krwawego starcia prowadzone jest przez władze policyjno-śledcze oraz wiceprokuratora p. Odyńca.

Obecnie badane są dokumenty znalezione przy zabitym oraz przy jego pozostałym przy życiu koledze. Zachodzi bowiem podejrzenie, że są one fałszywe.

Aresztowanego opryska znaknięto w osobnej celi mołodieczniańskiej w więzieniu powiatowym.

Dochodzenie w tej sprawie prowadzone jest w trybie doraźnym.

Smaczno.

W tych dniach prasa doniosła o zatrzymaniu kilku przemytników, którzy zdobyli się na nowy sposób przemykania tytoniu. Oto kilku ludzi w pasie granicznym szło w kierunku najbliższej wioski. Wyglądali, jak okoliczni rolnicy, którzy bardzo często maszerują pieszo z butami na kiju, przerzuconym przez ramię. Nikt nie domyślił się w nich przemytników. Zdradził się jeden z nich, który na widok policyjanta chciał jakoś poprawić czy ukryć buty. Jeden but zleciał z kija i wypadł się z niego tytoń. Rozumie się, że we wszystkich butach również tytoń znajdował.

Czy trzeba mówić o higienie wnętrza chińskich butów? Czy nie! A jednak iluż to porządnych obywateli, którzy myją przed każdym jedzeniem ręce, a chleb do obiadu krajają przez czystą serwetkę, tak chętnie na bywa papierosy od pokątnych sprzedawców z takiego tytoniu z chińskich butów lub z tytoniu ukrywanego przed okiem władz i innych wonnych wnętrzach?

Jeśli dodamy do tego, że pokątny wyrób papierosów odbywa się również w strasznych warunkach higienicznych, bo w niedźwiznach, brudnych chałupach przez chorych najczęściej ludzi, otrzymamy smakowity produkt zwany papierosem domowej roboty, który wprost z butów czy rąk takiego „kupca” i „producenta” wędruje do ust elegancko wygolonego obywatela lub wymamucowanej obywatelki. Smaczno!

Desperackie przewieziono w stanie bezmałej do szpitala Sawicki. Dochodzenie wykazuje, iż powodem zamachu był żądanie miłosny.

ZUCHWALE OKRADZENIE DOROŻKARZA.

Wczoraj około godz. 11 w nocy, gdy dorożkarz Naklewicki stał ze swoją dorożką na rogu ul. Mostowej i Bogusławskiej, wszedł do dorożki dwóch jegośmiałów, którzy kazali się zawieźć na ul. Sosnową 8.

Po przybyciu według adresu, pasażerowie kazali się wzięć dalej. W pewnej chwili, kiedy dorożka znalazła się na ul. Gedyminskiej, pasażerowie nagle wyskoczyli z dorożki, zabrawszy ze sobą fartuch skórzanym wartości 35 zł, i zbiegli do pobliskiego lasu.

Mimo natychmiastowego posęgu zuchwałym opryskom udało się zbiec.

Eksport z Wileńszczyzny.

REKAWICZKI.

W maju wileńscy eksporterzy rekawiczek wysłali zagranicę przeważnie końcowe partie z poprzednich zamówień. Sezon letni eksportu rekawiczek zbliża się już ku końcowi. Wartość ogólnego eksportu rekawiczek w miesiącu poprzednim w porównaniu z kwietniem wzrosła niemal o 100 procent i wynosiła około 70000 złotych. Większość wywozu kierowała się do Holandji, potem do

PAPIERÓWKA.

Eksport papierówki z Wileńszczyzny w maju był znacznie większy niż w miesiącu poprzednim i wynosił 550 tonn wystanych do Niemiec. Sytuacja eksportowa papierówki jest

naogół niepomyślna. Poważną przeszkodą w eksporcie jest konkurencja lasów państwowych, sprzedających papierówkę po bardzo niskich cenach

TEATR I MUZYKA W WILNIE.

— Tani pociąg — w Teatrze Letnim. Dziś, w poniedziałek dn. 26.VI o godz. 8.15 w Teatrze Letnim gra arcydobra, współczesna komedia St. Kiedrzyńskiego „Pociąg z jasnego nieba”.

Ceny miejsc propagandowe — od 20 gr.

— Jutrzejszy występ Laureatów i Międzynarodowego Konkursu Tańca Artystycznego. Jutro, we wtorek dn. 27.VI o godz. 8.30 w Teatrze Letnim odbędzie się pierwszy wieczór popisu Tańca Artystycznego. Udział biorą: Ruth-Sorel Abramowicz, George Groke, Zluta Buczyńska, Julia Marcus — nagrodzeni najwyżej nagrodami.

Ceny miejsc specjalne.

— K. Junosza-Stepowski w Teatrze Letnim. Dnia 30 (piątek) oraz 1.VII (sobota) o godz. 8.30 w Zespole Reduty gościć będzie w Teatrze Letnim z fenomenalną sztuką L. Pirandella p. t. „Żywa maska”, w której rolę tytułową Henryka IV odgrywa nasz polski aktor — Kazimierz Junosza-Stepowski.

Ceny miejsc podwyższone.

— Ostatnie przedstawienia rewii „Halo! Witajcie!” Dziś grana będzie w dalszym ciągu pełna humoru i werry, barwna rewia w 17 obrazach „Halo! Witajcie!” w wykonaniu zespołu artystów warszawskich.

Ceny niższe.

Mecze ligowe.

Wczorajszy dzień w piłkarskich rozgrywkach o mistrzostwo Ligi przyniósł nam następujące wyniki:

Pogoń pokonała u siebie na boisku Czarnych 2:1 (2:1). Dla Pogoni strzelił Matiasz, dla Czarnych Makuch.

Warszawianka wygrała 2:0 z Legią. Wynik jest sensacyjny, gdyż Legia grała z Nawrotem.

Cracovia pokonała w Poznaniu Wartę 2:0. Obie bramki padły w pierwszych 15 minutach gry. Strzelił: Ziehlinski i Maczyk.

Wista przegrała z Garbarnią 2:2 (2:0). Przed przerwą przewagę ma Garbarnia, po przerwie lepszą grę Wista, która strzela dwie bramki, ustalając wynik remisowy.

Wzrosty i najdłuższe kracie królów śmiechu i humoru.

NAD PROGRAM: Balon 25 gr., Parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

Dźwięk. Kino-Teatr HELIOS Wileńska 38, tel. 9-26

DZIŚ! Wesoły tydzień! Najnowszy i najdłuższy kracie królów śmiechu i humoru.

NAD PROGRAM: Balon 25 gr., Parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wielki film produkcji „Sowino” w Moskwie p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

DZIŚ! Wspaniały 100% dźwiękowiec. Przeglądny filmowy p. t. 2) komedia rysunkowa „Zabawa na oceanie”. Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr. Początek o godz. 4-ej

KURJER SPORTOWY.

(Dokończenie wiadomości ze str. 2.)

VIII. Zawody marszowe ze strzelaniem.

1. Kategoria przedpoborowych:

1 m. — Głównym m. J. Lelewele w czasie 1 godz. 3 m. 13 sek.

2. Kategoria poborowych:

1 m. — Poczworze Przeproszenie Wojskowe w czasie 1 godz. 2 m. 22 sek.

2 m. — Kolejowe Przeproszenie Wojskowe w czasie 1 godz. 19 m. 35 sek.

Ogółem w powyższych zawodach wzięło udział 35 z broni wojskowej długiej i krótkiej 35

DZIŚ FINAŁY TURNIEJU TENISOWEGO.

Dziś od godz. 16 na Północnym mają się odbyć finałowe rozgrywki turnieju tenisowego ZAKS, który sięgnął koło 50 tenistów.

Wczoraj z powodu deszczu turniej został odwołany. Sensacją eliminacyjnych gier jest porażka drugiej rakiety Wilna Kewasa, który w dwóch setach przegrał z Mereckim 12:10, 6:3.

DZIŚ FINAŁY TURNIEJU TENISOWEGO.

Na Północnym odbyły się zawody lekkiej atletyki w biegach krótkich. Na starcie minimum 100 zawodników.

Wiceliderem był wszystkie biegi, pokonując swoją wysoką formę. Wyniki są następujące:

60 mtr. 1) Wicelider 7 sek. 2) Wasilewski, 3) Smorgowski.

100 mtr. 1) Wicelider 11,3 sek. 2) Smorgowski, 3) Wasilewski.

200 mtr. 1) Wicelider 23,8 sek. 2) Smorgowski, 3) Wasilewski.

Wśród pań zwyciężyła „Witka” z Sokoła.

60 mtr. 1) Witka 8,4 sek. 2) Putymówna.

80 mtr. 1) Witka 11,4 sek. 2) Putymówna.

100 mtr. 1) Witka 14,6 sek. 2) Putymówna.

Zawody odbyły się bez udziału publiczności.

zespółów po 3 zawodników, każdy w trzech klasach strzeleckich;

z broni małokalibrowej 32 zespoły po 5 zawodników, każdy w trzech klasach strzeleckich panów — oraz 9 zespołów po 5 zawodników z broni w trzech klasach strzeleckich pań;

z luków 5 zespołów panów i pań, po 3 zawodników (czek) każdy;

w zawodach marszowych 3 drużyny po 19 zawodników każda

Ogółem w zawodach o mistrzostwo m. Wilna w roku 1933 wzięło udział przeszło 400 zawodników z zawodów.

PIERWSZE ZAWODY PŁYWACKIE.

We czwartek o godz. 11 na Wilji odbyły się długodystansowe regaty pływackie. Dla młodzieży szkolnej dystans 500 mtr., dla pozostałych 2000 mtr.

Zgłoszenia przyjmuje PKS Brzeg Antokolski 8-4.

ZAKS — MAKABI 3:2.

Mecz piłkarski o mistrzostwo okręgu m. dzy ZAKS, a Makabi zakończył się wielką niespodzianką, bo zdaje się, iż pierwszy raz udało się ZAKS pokonać piłkarzy Makabi 3:2.

Gra dość ciekawa. Przewagę miała prawie przez cały czas Makabi. Bardzo dobrze grał Gollub z ZAKS. Publiczności b. dużo, która przybyła jednocześnie na popisy sportowe Makabi.

Popisy wypadły błogo. Pokazano cały szereg przestarzałych już ćwiczeń, wiejących zapadła powojna.

Wycieczkowiczom, letnikom i t. p. turystom POLECAMY

bardzo praktyczne i nader ekonomiczne maszynki spirylusowe.

„EMES” Syndykat Rolniczy w Nowogródzie.

Wydawnictwa Tow. Przyjaciół Nauk.

Materiały naukowe wydawane w Wilnie przez Tow. Przyj. Nauk dzielą się na grupy: a) Ogólne, b) Wydział I Filozofii, Literatury, Sztuki, c) Wydział II Nauk matematycznych i przyrodniczych, d) Wydział III Filozofii, Historji i nauk prawno-społecznych.</